

Dziś 8 stron

Dziś 8 stron

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.

Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 2 zł 50 gr. z doreczaniem do domu przez pocztę.

## Budżet zostanie przedłożony nowym Izbowi Ustawodawczym.

Oficjalna deklaracja Ministerstwa Skarbu w sprawie zamiaru ogłoszenia preliminarza budżetowego w formie rozporządzenia P. Prezydenta Rzplitej.

(Tel. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. 11. W dniu wczorajszym Ministerstwo Skarbu ogłosiło następującą oficjalną deklarację: „Preliminarz budżetowy, który był złożony Sejmowi dnia 31 z. m., był dostosowany do sytuacji faktycznej, jaka istniała w tym czasie, mianowicie szczupłości czasu, bo tylko 28 dni pracy, jakie pozostały obywatelom Ustawodawczym do załatwienia spraw budżetowych. Wobec faktu, iż

Izby Ustawodawcze tego budżetu nie załatwiły, straciło to przedłożenie wogóle na aktualności i wskutek tego nie można

wysnuwać żadnego kryterium do obecnych zamiarów Rządu, w sprawie formalnej gospodarki budżetu na r. 1928/29.

## Szereg Okręgów robotniczych P.P.S. opowiada się za współpracą z rządem marsz. Piłsudskiego

Przeciw wyrokowi partyjnemu na ministra Moraczewskiego.

(Tel. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. 11. Po dwudniowych obradach Rady Naczelnej P. P. S. wczoraj wieczorem ukazał się oficjalny komunikat, o uchwałach Rady Naczelnej. Rada Naczelna P. P. S. przyjęła jednomyślnie uchwały, które stwierdzają konieczność dotychczasowego stanowiska opozycyjnego wobec Rządu, w myśl wskazań, powziętych przez Radę Naczelną w dniu 29 maja b. r. Rada Naczelna stwierdza konieczność polityki pokojowej na zasadzie układów genewskich. Rada Naczelna w związku z polepszeniem bytu mas pracujących występuje pod adresem Rządu z szeregiem żądań aktualnych, jak kwestia płac, onieki nad bezrobotnymi, ubezpieczenia na starość i t. d. Rada Naczelna prz. jmuje do wia-

domości sprawozdanie C. K. W. o sytuacji politycznej.

Tyle podaje oficjalny komunikat Rady Naczelnej, natomiast o nastrojach, jakie panowały w trakcie dwudniowych obrad, w związku z wyrokiem partyjnym na Ministra Moraczewskiego oraz w związku z stosunkowaniem się do Rządu komunikat rzemiełcza. Należy stwierdzić, że szereg okręgów robotniczych wypowiedział się za współpracą z Rządem i popieraniem go oraz przeciwko wyrokowi na Min. Moraczewskiego. Przedewszystkiem opowiedziały się w tej mierze delegacje O. K. R. warszawskiej, lwowskiej, śląskiej i Małopolskiej Zachodniej, skąd otrzymał mandat do Sejmu Minister Moraczewski.

Szczegóły budżetu będą, jak się dowiadujemy, przedstawiane we właściwym terminie nowym Izbowi Ustawodawczym. Wobec tego wszelkie zarzuty pod adresem Rządu co do braku szczegółowości preliminarza i jakoby istniejącego zamiaru ogłoszenia preliminarza w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej są zupełnie nieusprawiedliwione.

## W rocznicę odzyskania niepodległości w Warszawie.

Warszawa, 8. 11. (PAT.) W związku z 9. rocznicą odzyskania niepodległości i powrotu z twierdzy magdeburskiej Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, w dniu 11 listopada, na Placu Saskim odbędzie się rewja wojskowa.

## Wolny obrót walutami i dewizami zagranicznymi.

Warszawa, 8. 11. (Tel. wt.) W swoim czasie podawałmy wiadomości, że Minister Skarbu i Rząd rozporządzeniem zakazujące obrotu walutami zagranicznymi i dewizami. W Dzienniku Praw z ubiegłej soboty rozporządzenie to zostało wycofane i weszło w życie z dniem 8. 11. 1927 r. Zgodnie z tym rozporządzeniem wolno obroty walutami i dewizami zagranicznymi.

## Uroczyste otwarcie Kateiry w Częstochowie.

Częstochowa, 8. 11. (PAT.) W niedzielę, 6 bm. odbyło się uroczyste otwarcie katedry częstochowskiej wobec 15 tysięcy tłumy wernych z powiatu częstochowskiego i kaniem ks. biskupa Kulina, podczas którego złożono uroczyste i wdzięczne wachofców w Ameryce, którzy hojnie ofiarowali — przeszło 20 tysięcy dolarów — do pomocy do otwarcia katedry, wcześniej, aniżeli się spodziewano.

## Wyniki wyborów do Rady m. Płocka.

Płock, 8. 11. (PAT.) W ub. niedzielę odbyły się wybory do rady miejskiej w Płocku. Ogółem 15574. Głosowało 11318 osób. Uliczono 474 głosy, w czem 491 głosów na unieważniono na listę komunistyczną nr. 3. Poszczególne listy uzyskały: nr. 1 — obywateli przedmieścia Radzina — 893 gł. — 2 mandat nr. 2 — P. P. S. — 3018 gł. — 8 mandatów, nr. 4 — Bnnd — 862 gł. — 2 mand., nr. 5 — Poalel Sion (lewica) — 265 gł. — bez mandat., nr. 6 — Poalel Sion (prawica) — 723 gł. — 2 mandat., nr. 7 — N. P. R. (lewica) — 456 gł. — 1 mandat, nr. 8 — Komitet wyborczy chrześcijańskich rzemieślników i kramarzy — 783 gł. — 2 mandat., nr. 10 — Partia Pracy — 899 gł. — 2 mandat., nr. 11 — Międzynarodowy żydowski Komitet wyborczy — 987 gł. — 2 mandat., nr. 12 — Mieszczański Komitet wyborczy (Zw. Lud. Nar.) — 1990 gł. — 5 mandatów. Wybory odbyły się w zupełnym spokoju.

## Wice ukraińców potępiła żydów.

Warszawa, 8. 11. (Tel. wt.) W ubiegłą niedzielę odbył się w Warszawie wiec kolonii ukraińskich, zwołany z inicjatywy towarzystwa imienia Petliury oraz innych organizacji ukraińskich. Wice zgalił prezes Centralnego Komitetu Ukraińskiego, zaznaczając, że żydzi gloryfikują mord popełniony na atamanie Petlurze pomszą samą odpowiedzialność za zastrzelenie się, stosunków ukraińsko-żydowskich. Po przebrnięciu wszystkich przedstawicieli stowarzyszeń ukraińskich wiec uchwalił rezolucję protestującą przeciwko akcji żydów, zmierzającej do zabicenia narodu ukraińskiego.

## „W Polsce panuje przychylny nastrój do podjęcia rokowań”.

Wywiad min. Kwiatkowskiego, udzielony koresp. „Berliner Tageblattu”.

Berlin, 8. 11. „Berliner Tageblatt” zamieszcza na naczelnym miejscu wywiad swojego korespondenta warszawskiego z p. Ministrem Kwiatkowskim. Wywiad ten poświęcony był sprawie polsko-niemieckiego traktatu handlowego. Minister Kwiatkowski oświadczył, że w Polsce panuje nastrój przychylny do podjęcia rokowań i że strony polski nie należy oczekiwać żadnych przeszkód. Dalej zaznaczył Min. Kwiatkowski, że uważa porozumienie gospodarcze Polski z Niemcami za pewnego rodzaju prawo „kolorji gospodarczej, oraz wyraził nadzieję, że pomyślnie wyniki

rokowań stworzą podstawę do współpracy Niemiec z Polską.

## Zmiany w składzie niemieckiej delegacji traktatowej.

(Tel. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. 11. Dotychczasowe wiadomości o usunięciu dr. Lewalda ze stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską znajdują potwierdzenie z kół oficjalnych niemieckich. Poza tem dowiadujemy się, że mają nastąpić zmiany w składzie samej delegacji niemieckiej.

## Protest przeciwko akcji „Volksbundu”.

W niedzielę, 7 bm. odbyło się w Katowicach zebranie Zw. Cechów Rzemieślniczych, na którym uchwalono protest przeciwko akcji „Volksbundu”, zmierzającej do bojkotowania Komisarycznej Rady miejskiej w Katowicach.

Uchwalono jednocześnie zwrócić się do odpowiednich władz z prośbą, aby w miejsce tych, którzy zrezygnowali z mandatów komisarycznych radnych miejskich, powołano przedstawicieli rzemiosła.

## Postowie Podhirska i Kozicki zgłaszają się do Prokuratora.

Warszawa, 8. 11. (Tel. wt.) Posłowie Podhirska i Kozicki, w mieszkaniu których odbyła się rewija, w rezultacie której wykryto większą ilość bibuły komunistycznej i wydawnictw o charakterze antypaństwowym, udali się wczoraj dobrowolnie do Prokuratoru Sądu Okręgowego w Warszawie. Prokurator oświadczył im, że sprawę oddał sędziemu śledczemu. Zaznaczył, że obaj posłowie znajdują się do tychczas na wolnej stopie.

## Rocznica zawieszenia broni w Anglii.

London, 8. 11. (PAT.) Wczoraj w całej Anglii obchodzono święto rocznicy zawieszenia broni. W wielu miastach odbyły się pochody uroczyste b. uczestników wojny.

## Manolescu stanie przed sądem.

Bukareszt, 8. 11. (PAT.) Śledztwo w sprawie Manolescu zostało zakończone. Akta oskarżenia obejmują 15 punktów. Rozprawa karna ma się rozpocząć w dniu 10 bm.

## Z Międzynarodowego Biura Pracy.

Genewa, 8. 11. (PAT.) Podkomitet Międzynarodowego Biura Pracy do spraw zarządzeń w dziedzinie przemysłu zakończył swe prace. Podkreślono szczególne znaczenie zadanie ubezpieczenia od wypadków, które ma być omawiane przez konferencję pracy w r. 1927. Omawiano zwłaszcza trzy kwestie: sprawozdania Międzynarodowego Biura Pracy a mianowicie sprawę ubezpieczenia od wypadków przy ładowaniu wagonów, sprawę określenia wagi ciężkich pakunków pocztowych, oraz paczek transportowanych morzem, wreszcie sprawę ochrony robotników, zajętych przy ładowaniu i wyładowaniu.

## Dziś zbiera się parlament angielski.

London, 8. 11. (PAT.) Parlament angielski odbędzie dziś pierwsze posiedzenie po przerwie wakacyjnej. Sesja jesienna parlamentu trwać będzie do 21 grudnia br.

## Uroczystości rocznicy zwycięstwa w Włoszech.

Rzym, 8. 11. (PAT.) Całe Włochy obchodziły onegdaj uroczystości rocznicy zwycięstwa. Odbył się z tej okazji szereg uroczystości patriotycznych i religijnych. W kościele Panny Marii w Rzymie została odprawiona msza, na której obecni byli Mussolini, członkowie rządu i przedstawiciele władz. Odbrymie tłumy udały się w pochodzie do grobu Nieznanego Żołnierza.

## Komunistyczne demonstracje w Berlinie.

Berlin, 8. 11. (AW.) Dla uczczenia przypadającego w dniu wczorajszym 10-lecia panowania bolszewizmu w Rosji, zorganizowali komuniści berlińscy szereg demonstracji, w których wzięło udział do trzech tysięcy osób, w których przewodziła była oczywiście kłókałko użytek z broni palnej. Kilku oficerów policji i kilkunastu policjantów zostało ciężko rannych. Na Pankstrasse doszło do gwałtownej bitki między demonstracyjnymi komunistami a kontrdemonstracją socjalistyczną. Dopiero w późnych godzinach wieczornych wszystkie ekscesy zostały zlikwidowane.

## Teror na Litwie kowieńskiej.

Wilno, 8. 11. (AW.) Przybyło tu z Królewca 7 socjal-demokratów litewskich, którzy wobec stosowanego ostatnio na Litwie terroru, zmuszeni byli opuścić granice Litwy i przybyli drogą na Prusy Wschodnie do Polski. W Wilnie porozumieł się on z bawiacymi tam posłami litewskimi Poplauskasem i Kiedyssem, poczem wszyscy wspólnie wyjechali na konferencję demokratów litewskich do Rygi.

## Kto gra komedję?

Paryż, 8. 11. (AW.) Wedle wiadomości, jakie nadeszły tu z Moskwy, Rykow przyjął delegację francuską, która przybyła do Moskwy z powodu 10-cio lecia Sowietów. Rykow oświadczył m. l.: „Jedziemy do Genewy, aby wziąć udział w konferencji rozbrojenkowej, chcemy pokazać całemu światu, że jesteśmy usposobieni pokojowo, podczas gdy inne państwa grają komedję.



## Przegląd prasy.

### Dziesięciolecie Sowietów.

W dniu 7 listopada Sowiety obchodzą nadzwyczaj uroczyste dziesięciolecie rocznicę zwycięstwa rewolucji bolszewickiej. Szumne i hałaśliwe obchody, jakie z racji tej rocznicy miały miejsce na całym terenie Związku Republiki Sowieckich, nie potrafią jednak ukryć faktów, które świadczą o faktycznym bankructwie Idei komunistycznej w państwie Sowietów oraz o głębokim wewnętrzny kryzysie, jaki przechodzi rządowa partia komunistyczna. O wynikach realizacji ustroju komunistycznego pisze „Głos Prawdy” w następujący sposób:

— Reasumując beznadziejne wyniki przewrotu bolszewickiego, stwierdzamy, że pełna porażka na froncie ideowym. Któż bowiem nazwie osiągnięte rezultaty zwycięstwem komunizmu? Rewolucja bolszewicka zlikwidowała „pomieszczyków”, rozwiązała kwestię rolną, obalila „samodzierżawców”, ale w końcu musiała szukać porozumienia z kapitałem międzynarodowym. Nie będzie paradoksem, jeżeli powiemy, że właśnie Sowiety stworzyły warunki dla rozwoju kapitalizmu, którego Rosja w pełnym znaczeniu tego słowa nigdy nie posiadała.

W innych słowach tę samą myśl przeprowadza „Warszawianka”:

— W dalszym rozwoju stosunków po zgonie Lenina, Rosja Sowiecka ponimo teroru i różnych komunistycznych doświadczeń na żywym ciele społeczeństwa idzie po drodze „krew” dąci i z w. zdobywczy rewolucyjnych. Życie przeżywa martwa doktryna i z morza krwi powoli zaczyna wyłaniać się nowa Rosja. Nie wiadc jeszcze jej oblicza. Mamy przed sobą domro młota i zławę. Która, gdy się stanie ciałem, z pewnością nie będzie ani Rosja carska, ani komunistyczna w dzisiejszym stylu leninowsko-stalinowskim.

Ta właśnie ewolucja Sowietów w kierunku dostosowania się do warunków życia i powolna rezygnacja z realizacji czystego programu komunistycznego stała się przyczyną poważnego kryzysu, jaki od dłuższego czasu przeżywa partia komunistyczna. Doktrynerzy komunizmu z Trockim na czele rozpoczęli otwartą już walkę przeciw „oportunistycznej” polityce obecnego dyktatora Sowietów Stalina. Jak pisze „Głos Prawdy”:

— Teraz, w rocznicę dziesięciolecia, komunizm rosyjski stoi wobec faktu wewnętrznego rozłamu. Tęczy się zarząta walka, która jest tym niebezpieczniejsza dla walczywych, że rozwija się w stylu „przewrotu pałacowego” i dotychczas głównie szczytów partii komunistycznej. Podkopie ona autorytet wodzów i nie dale możliwości tych z nich, którzy za obecnie u władzy, konsekwentnie przeprowadzenia postulatów programowych. Stalin pod żmym pozorem nie chce odstępować od władzy sowieckiej chłostwa, a jednocześnie musi wyrwać agitacyjny oręż z rąk opozycji. W tym celu szuka w znanym „manifestie Cika” obietnice przejęcia z 8-godzinnej dnia pracy na 7-godzinny, udziele laica równocześnie szeregu ulg chłopom, by pozyskać ten szersze oparcie w masie krolno-zamożnego wieśnośianstwa. Stalin-Bucharin usiłują ostatecznie opozycję, korzystając z jej hasła, a jednocześnie dążyć do wzmocnienia swoich wpływów partyjnych.

## Aresztowanie za zdemaskowanie zbrojeń niemieckich.

Berlin, 7 listopada.

Agencja „Telegraphen Union” donosi, że w piątek aresztowany został w Włocławku p. Roettcher, wydawca miesięcznika pacyfistycznego pt. „Menschheit”. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem zdrady stanu, bowiem miesięcznik

ogłosił niedawno sensacyjne rewelacje o tajnych zbrojeniach niemieckich. „Telegraphen Union” stwierdza, że aresztowanie obecnie pozostaje istotnie w związku z artykułem, zamieszczonym w „Menschheit”, a dotyczącym działalności Reichswehry.



MATKI, dbające o zdrowie swych dzieci, znają od dawna wartość środka dietetyczno-odżywczego

### Biomalz

Wiedzą, że jest to znakomity w smaku, chętnie przez dzieci zżywany ekstrakt słodowy, sporządzony z najszlachetniejszego soku jęczmiennego; zawiera sole odżywcze, niezbędne dla wzrostu i rozwoju dziecka. Młodociany kośćcei rozrasta się i twardnieje, dziecię rozwija się w sposób zdumiewający ku radości rodziców.

Pamiętajcie, matki, że dając dzieciom Biomalz, dajecie im zdrowie!

Biomalz zawiera niezbędne dla organizmu sole odżywcze (jak sol wapniową kwasu gliceryno-

fosforowego). Stanowi on materiał budulcowy dla mięśni, kości, krwi i nerwów.

Biomalz jest do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach po cenie Zł. 5.- za puszkę 500 gr.

Jaki rezultat dla władzy sowieckiej przyniesie ta walka, zastrzegając się co raz bardziej — trudno przewidzieć. Co raz więcej jednak objawów wskazuje na to, że kołos sowiecki stojący na glinianych nogach, może niespodziewanie runąć, grzebiąc pod sobą dzisiejszych swoich władców.

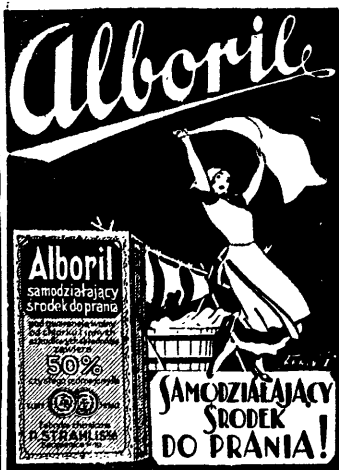
O współpracy wszystkich nauczycieli.

Ostatni Zjazd Związku Nauczycielstwa Szkół Powszecznych zaktualizował szereg zagadnień oświatowo-społecznych. Między innymi „Epoka” porusza zagadnienie współpracy wszystkich na-

uczycieli, rozproszonych dotychczas w różnych organizacjach zawodowych lub chodzących jeszcze luzem. Między innymi „Epoka” pisze:

Nauczycielstwo wszystkich szkół daniel miejscowości (państwowych i prywatnych, powszechnych i średnich, ogólnokształcących i zawodowych, z włączeniem szkół mniejszościowych) powinno tworzyć „wspólnotę pracy”. Gromadziłaby ona nauczycielstwo obywatelstwo na naukowe posiedzenia, organizowałaby miejscowe biblioteki naukowo-zawodowe, występowałaby solidarnie na gruncie pracy oświatowej i społecznej, kształcała w nauczycielstwie ów zmysł społeczny, który ono ma wychowywać w młodzieży.

Stef.



Ulgi kolejowe dla kuracjuszków w uzdrowiskach zimowych.

Starania Związku Uzdrawisk Polskich o utrzymanie kolejowych ulg taryfowych dla kuracjuszków, przebywających na kuracji w naszych uzdrowiskach zimowych, odniosły pełny skutek. Ministerstwo Komunikacji zgodziło się nawet, iż kuracjusze, powracający z uzdrowisk zimowych, będą korzystali z r. b. z 66 proc. zniżki taryfowej, a nie z 33 proc., jak to było w sezonie zimowym r. ub.

Kolejowe ulgi taryfowe będą stosowane wobec kuracjuszków, powracających do domu z następujących uzdrowisk: w woj. krakowskim Jaszczerówka (stacja kol. Zakopane), Krynica, Poronin, Rabka (st. Rabka lub Chabówka), Szczawnica (st. kol. Nowy Targ lub Stary Sacz), Zakopane, Żegiestów-Zdrój i Żegiestów-Wieś. W woj. lubelskim: Naleczów (st. kol. Naleczów lub Sadurki); w woj. poznańskim: Inowrocław, Leczna Ubezpieczalni Krajowej pod Obornikami (st. kol. Oborniki), Miłowody (st. kol. Oborniki), Smukła (st. kol. Bydgoszcz); w woj. stanisławowskim: Jaremcze, Tatarów i Worochia; w woj. warszawskim: Otwock i sanatorium w Rudce (st. kol. Mrozy); w woj. łódzko-polskim: Zaleszczyki; w woj. śląskim: Wisła (st. kol. Ustroń).

Rozporządzenie ministra komunikacji, wprowadzające omawiane ulgi, obowiązuje od dnia 1 listopada br. do 15 maja 1928 r. Z ulg korzystać można przy powrocie z wymienionych uzdrowisk, przynajmniej po 14-dniowym pobycie w celach kuracyjnych, lub wypoczynkowych, o ile odległość uzdrowiska od końcowej stacji podróży wynosi co najmniej 100 km. Z wymienionych ulg korzystać nie mogą osoby stale zamieszkałe, względnie zatrudnione w danym uzdrowisku, dalej urzędnicy państwowi, oficjale, dzieci lat 10 i w ogóle wszystkie te osoby, które korzystają ze zniżek kolejowych na jakichkolwiek innych podstawach.

WALERY LOZIŃSKI.

## Czarny Matwij

Powieść z życia ludu Łódzkiego.

(Ciąg dalszy)

Wziął oczy do góry i wynatrzył się blśnie w czarne jak węgiel niebo.

— Po północy powinien się pokazać księżyc — szepnął znowu.

— Zakryły go chmury podobno — przemówił Lajos.

Matwij wstrząsł głową.

— Chmury rozstapia się przed tym wiatrem.

A po chwili namysłu dodał:

— Musimy dojść po clemku do Czar-towskiej debry, a tam poskaczemy, aż zedzie księżyc.

Postąpił o krok naprzód, i znowu się zatrzymując, potarł ręką po czole i szepnął ledwie zrozumiałym głosem:

— Dwadzieścia lat temu taka sama była noc... w ten sam dzień wychodziłem z chaty...

Lajos zaniepokoił się tem powtórnym zatrzymaniem się Matwij. Lekał się, aby nie wrócił do tego swego dziwnego stanu, w jakim widział go już po dwakroć.

— Dajcie pokój tym wspomnieniom z minionych czasów — poderwał spiesznie co się raz ledwie, nie odstanie się więcej...

— I nie powtórzy się po raz drugi — dodał Matwij i westchnął ciężko.

— Ruszajmy więc.

Matwij pokłwał głową i zaciśniętą pięścią powiódł kilka razy po swem czole.

— Dziś właśnie dwadzieścia lat, a jak teraz, wśród ciemnej nocy opuszczałem moją chatę...

— Znowu te przypomnienia...

Matwij nie zważał na przerwy.

— Po raz ostatni wychodziłem z domu ze snokiem w sercu... odchodziłem szczęście, którego nie miałem już zastąpić za powrotem.

Jęknął tak głucho, że deszcz przeszedł od stóp do głowy Lajosa.

Potem wpadł w nieme, ponure zamyślenie, lecz zamyślenie to było innego rodzaju, niż przed chwilą w chacie. Wtedy jakieś dzikie, sprzeczne pasowały się w jego łonie uczucia i namietności, w tej chwili same tylko jakieś przykre rozbudziły się wspomnienia.

— Czuję, że i dziś nieśmiesz spotka nadzwyczajnego — przemówił, nie ruszając się z miejsca — bo tak samo jak dziś ze strachem i trwogą opuszczałem wówczas chatę.

W tym momencie wiatr zawył dziko, zakręcił się w szalony wir na szczycie Wilczej szczyt, a potem powiał w dół, i z hukiem i świstem mknął przez wąwóz przyległy i gubiąc się gdzieś w oddali,

zalecał tak przeraźliwie, tak okropnie, jakby dusza potępiona wpadająca na wieki w otchłań piekielną.

Matwij wzdrygnął się na całym ciele i chwycił młodzieńcza gwałtownie za ramie.

— Słyszysz! — zawołał.

Lajos zadął także i mrknął jakby dla uspokojenia towarzysza:

— Prąd wiatru zgubił się gdzieś w przesmyku skał...

W tem nowy na Wilczej szczytę porwał się prad, znowu zahuczał przeraźliwie i pomknął szalonym pędem w dal i z jeszcze okropniejszym jękiem skonał gdzieś jak pierwszy.

Ucichło na krótką chwilę ale tuż zaraz ozwał się niemniej przeraźliwy i przejmujący pisk, głos przerażonego puha-cza leśnego w samej pieczarze Wilczej szczyt.

Czarny Matwij drżał jak w febrze i trzymał się całą siłą ramienia Lajosa, jakby się lekał być sam w tej chwili.

— Ten sam puha-cz, dałbym sobie szyję uciąć! — wybełkotał bez związku.

Lajos w swym okropnym rozstroju wewnętrznym, ujrzał się zmuszonym upskakiwać koczom innego.

— Bredzicie od rzeczy — ozwał się.

Czarny Matwij wstrząsł się gwałtownie i nie dał mu kończyć.

— O ja znam go dobrze. tego puha-cza... ochrypl mu głos, tak często wrze-

szczy na mnie... On mnie nie opuścił! je-przebiegłem nie mało kraju... on był szczy ani na chwilę od lat dwudziestu... przebiegłem niemało kraju... on b i wszę-dzie za mną... i nie dał mi spokoju nigdy... osiadłem tutaj... a on zaraz usadowił się w sąsiedztwie, w pieczarze Wilczej szczyt... to ten sam z nastrojeniem uszmy, z borem, terchatem piórem i czarnem jak ta noc gardłem...

Z ostatnimi słowami pomieszał się znowu ten okropny wrzask puha-cza, ale tak jakoś przeciągły i łamiący się w swych tonach, że podobny był do jakiegoś szatańskiego śmiechu.

Matwij zatrząsł na nowo ramieniem młodzieńca i szepnął jak mógł najciszej:

— Słyszysz?

Lajos zachwiał się.

Potem rzucił sobą, jakby jakieś doraźne chwycił postanowienie.

— Jeśli wam tak przykro wychodzi tej nocy — przemówił — to zostacie, wskazać mi tylko najbliższy manowiec, a może sobie jakoś sam dam radę.

— O, nie nie, poprowadź was! — zawołał żywo Matwij, ja się nie lekam niczego... dziwna mi tylko, że ta noc zupełnie taka sama jak tamta przed dwudziestu laty... a wówczas to była noc okropna... ostatnia noc mego spokoju... mego szczęścia... mego życia...

— Podobieństwo to przywiduje się wam tylko.

(C. d. n.)

## Zadłużanie się Niemiec.

Od czasu zastosowania planu Dawesa zauważyć się daje coraz silniejsze zadłużenie się Niemiec, które wciąż zaciągają z zagranicą, a w szczególności w Ameryce krótko i długoterminowe pożyczki.

Zjawisko to nie może być obojętne dla tych, którzy w Niemczech nasycają pragnienie, ażeby zagadnienie odzyskania nie weszło znowu na porządek dzienny.

Niemcy mają obecnie dwa zadania przed sobą: pierwszym jest zastosowanie planu Dawesa, drugim: — wyrównanie i zamortyzowanie długów handlowych. Wzrastają one bezustannie, podczas gdy finansowy stan handlu niemieckiego pozostaje deficytowy.

Problem ten podjęty został nanowo w Berlinie i Nowym Jorku i rozstrzygnięty został w sposób conajmniej nieoczekiwany.

Z końcem września br. p. Schacht, prezes Banku Rzeszy (Reichsbank) i p. Parker Gilbert, kontroler generalny odzyskanych niemieckich szmicerów, siedzą na rynku nowojorskim, emisji 30-milionowej pożyczki dla rządu pruskiego.

W tym momencie, tak w Berlinie jak i w Nowym Jorku, postanowiono zahamować progresywne zadłużenie się Niemiec, przez czasowe powstrzymanie nowych emisji na rynku amerykańskim. Niespodziewanie, część prasy berlińskiej popierała przez znaczniejsze stronicowanie polityczne i finansowe, wszczęła gwałtowną kampanię zwalczającą te decyzje. Dnia 7-go września rząd Rzeszy wydał oświadczenie, że Niemcy nie mogą obieć się bez kredytów zagranicznych. Dnia 19-go września, nietylko rząd pruski zaciągnął pożyczkę 30 milionów dolarów, ale równocześnie niemiecki Rentenbank starał się o nową pożyczkę 50 milionów dolarów, co stanowiło według „Frankfurter Zeitung” — największą pożyczkę, zaciągniętą przez Niemcy od czasu pożyczki Dawesa.

W tym samym czasie odwołano się jeszcze pięciokrotnie do kredytu amerykańskiego. Odwołanie to nie pozostało bez echa i dało rezultaty nie tylko w Niemczech, w sumie więc, długi Niemiec zwiększyły się wskutek tego o 500 milionów marek zł. czyli o 3.040.000.000 franków francuskich.

W ostatnim swoim raporcie zaznacza p. Parker Gilbert, iż do końca 1926 r. długoterminowe pożyczki udzielone Niemcom od chwili zastosowania planu Dawesa wzrosły do 3.850 milj. marek. Z sumy tej, tylko 960 milj. stanowiło nominalną wysokość pożyczek udzielonych zewnątrz, zgodną z planem i potrzebną do spłacania pierwszej rocznej raty; reszta przedstawia się jako znaczna ilość pożyczek rozmaitej wysokości, zaciągniętych przez rządy, związki samorządowe, przedsiębiorstwa, pozostające pod ich kontrolą i przemysł prywatny (nie może to oczywiście być mowy o zwykłym przypływie i odpływie krótkoterminowym na rynku rotowkowym).

Z początkiem r. 1927, wysokość długoterminowych długów zagranicznych obniżyła się stosunkowo, to jest w pierwszych czterech miesiącach br. nie wzrosła więcej niż o 94 milionów marek zł.

W raporcie swym p. Parker Gilbert wyraża się z widocznym zadowoleniem o „ograniczeniu kredytów zagranicznych”. Niewątpliwie zadowolenie to nie przetrwało nowego „runu” niemieckiego na rynek amerykański.

Jak więc przedstawiała się w dniu dzisiejszym roczne zobowiązania Niemiec? Na Kongresie Przemysłowców Rzeszy Niemieckiej ustalono, że wynosi one około 2 miliardów marek zł. W każdym wypadku wskazano byłaby interwencja przedstawicieli Francji w Komisji Odzyskowania w celu zakończenia polityki, której konsekwencje mogą być groźne nietylko dla Francji, ale i dla jej zwycięzcy wojennych.

**F. Francis Marsal,**  
senator b. ministras skarbu Republiki Francuskiej.

Najtaniej ubrania — palta — kurtki  
**Dom Handlowy F. Magdziarz i Kowalski**  
Katowice, ul. Mickiewicza 1, I. piętro.

## Niebezpieczeństwa polityki kontynentalnej.

Poniżej zamieszczamy artykuł senatora francuskiego p. Henryka Beranger'a który wypowiada się w aktualnej chwili we Francji sprawie t. zw. „bloku kontynentalnego”.

W związku z obecnym konfliktem francusko-amerykańskim w nowodu taryfy celnej, odbyły we Francji nowe dane polityki zewnętrznej, którą należy energicznie zwalczać.

Skorzystajmy ze sposobności — piszą niektórzy dzienniki — by zjednoczyć wszystkie interesy europejskie przeciwko ekspansji amerykańskiej. Umowa francusko-niemiecka ma być punktem wyjścia tego zjednoczenia. Złączmy się wszyscy w Europie, ażeby zmusić Stany Zjednoczone Am. Półn. do obniżenia ceny przez czterokrotne podwyższenie naszych. Francja stanie się championem bloku europejskiego! „Kontynentalizm” w ten sposób ogłoszony, nie jest bynajmniej zapowiedzią pokoju, lecz groźbą wojny. Dają on nie do poróżnienia kontynentów, lecz do rozdzielenia ich.

Przypuśćmy, że Francja ma istotne nowody do rozpoczęcia wojny celnej ze Stanami Zjednoczonymi. Czy jednak spodziewać się może porażki i pomocy innych krajów europejskich? Francja, championem celnym Europy! Pomysł ten jest dowodem nieznajomości stosunków ekonomicznych i finansowych starego kontynentu.

Kto w tej wojnie podążyłby za Francją?

Anglia jest pośredniczką Stanów Zjednoczonych dla transportów handlowych i korzysta wraz z nią ze wszystkich kredytów Stock Exchange'u w Wall Street.

Włochy, w związku z Anglią, finansowane są przez Amerykę, z pomocą której spłacały długi wojenne i z której czerpią środki finansowe dla podniesienia swego nacjonalizmu i internacjonalizmu.

Niemcy, zamerykanizowane ekonomicznie przez plan Dawesa, złączone są ze Stanami Zjednoczonymi przez marynarkę handlową, banki, przedsiębiorstwa chemiczne i metalurgiczne.

Polska posiada w swym Banku Polskim amerykańskiego doradcę finansowego.

**Mała Entente** — Jugosławia, Czechosłowacja, Rumunia. — zatrudnia w Belgradzie, Pradze i Bukareszcie inżynierów amerykańskich na wysokich stanowiskach.

Belgia ustabilizowała swoją walutę dzięki pomocy Ameryki w spłaceniu jej długów.

Francja więc byłaby odosobniona w „championacie” europejskim przeciw Stanom Zjednoczonym. Nasi „kontynentaliści” wyobrażają sobie, że są niezbędni w Ameryce. Następujące cyfry wprowadzą ich w błąd: w roku 1879 eksport Stanów Zjednoczonych do Europy wynosił 81%, w 1925 już tylko 52%, gdy do południowej Ameryki i Azji wzrósł z 7% do 21% w tym samym okresie. Eksport do Kanady wzrósł w tych latach z 11% do 24%.

Natomiast Europa przestała być główną dostawczynią Stanów Zjednoczonych w r. 1879 pokrywa do 50% zapotrzebowania Stanów Zjednoczonych, w r. 1925 tylko 30%. Importy północno-amerykańskie i azjatyckie do Stanów Zjednoczonych wzrosły w tym samym czasie z 23% do 41%.

Europa przestała być głównym odbiorcą i dostawcą rynków amerykańskich. Największe kraje starej Europy stały się dziś właściwie międzykontynentalne. Trudno wyobrazić sobie Holandię z Indiami holenderskimi, Anglię z Dominiami, Belgię i Kongó, Francję z koloniami zjednoczonymi w „bloku europejskim” przeciwko innym kontynentom.

Czemże są wreszcie kontynenty i oceanami wobec środków komunikacyjnych które w ciągu wieków wieku opłodyła cała nasza planeta?

„Kontynentalizm” celny europejski, czy też jakkolwiek inny jest nonsensem ekonomicznym, naukowym i politycznym. Przyszłość narodów tkwi w stosunkach międzykontynentalnych. Dla tej przyszłości trzeba pracować zarówno w Genewie, jak i WASHINGTONIE. Tylko wtedy pokój świata nie będzie zagrożony.

**Henryk Beranger,**  
senator, ambasador Francji.

## Sowieckie trzy grosze w sprawie polsko-litewskiej.

Systematyczne prześladowanie żywiołu polskiego na Litwie Kowieńskiej przez rząd p. Waldemarsa nie znalazło żadnego odzwierciedlenia w prasie sowieckiej. Publicyści i wicecy zdają się w ogóle nie dostrzegać objawów jaskrawego szowinizmu i dzisiejszego dyktatora Litwy, choć żywo reagują na nadrobienie nawet przejawy z dziedziny spożyczych poczyniła p. Waldemarsa, a arystowanie było jakiegoś koniunktury-awantury. — występującego się Międzynarodowe lub Wszechnarodowej Partii Komunistycznej, wywołuje u nich furję wściekłości.

Tej taktyki przemilczania antypolskiej polityki na Kowieńszczyźnie nie zmieniła prasa sowiecka w ciągu ostatnich paru tygodni, kiedy to prasa całego świata przez dłuższy okres czasu poświęcała wiele uwagi i rozważań metodom rządzenia gabinetu kowieńskiego, w szczególności zaś ostatnio zamknięcia kilku dziesięciu szkół polskich przez egzaminacyjne szkany, stosowane wobec nauczycieli ludowych.

To cmentarne milczenie zostało nagle przerwane przez „Izwestia”, oficjalny organ rządu sowieckiego. Rzekomym powodem nagłego zajęcia się sprawą Kowieńszczyzny miał się stać fakt dwukrotnego zwrócenia się rządu litewskiego do Ligi Narodów ze skargą na Polskę, najpierw z powodu naruszenia praw mniejszości litewskiej na Wienieńszczyźnie następnie zaś z racji rzekomego „zdobycia” przez rząd kowieński dowodów, świadczących o zamiarach Polski „skierowanych przeciwko istnieniu Litwy i jej niepodległości”. Wspomniane pismo, w czółowym artykule, zatytułowanym „Niebezpieczeństwa nowych komplikacji” pisze: „Nie wiemy, jakie dowody, stwier-

dzające istnienie planów Polski, skierowanych przeciw niepodległości Litwy, znajdują się w posiadaniu rządu litewskiego, oraz jakie dowody rząd ten złożył w Lidze Narodów. Jednakże nuczamy się do obowiązku podkreślić, że twierdzenie o jakichś przytoczanych nam planach Polski coraz częściej przedostają się do światowej prasy”.

„Izwestia” ograniczając się do ogólnikowego wymienienia światowej prasy, nie wskazując oczywiście ani jednego pisma lub dziennika. Rzecz to zupełnie zrozumiała, publicyści sowieccy znalazłby się bowiem w trudnej sytuacji, gdyby go poproszono o wyliczenie choć jednego, oczywiście za wyjątkiem nim urzędowych litewskich. Aby więc swoim wywodom nadać pozory choć jakiegoś realizmu ucieka się do karkołomnego rozumowania.

A mianowicie. Rząd Polski otrzymał amerykańską pożyczkę z zagranicą, — część tej pożyczki pójdzie na „wniesienie” rolnictwa i wzmocni przez to agrarne polskie elementy, w planach których leży przyłączenie Litwy. Stąd już wniosek prosty, logiczny i niemal aż sam narzucający się: „Na mocy tych przesłanek nie można nie doceniać tych wieści, o których mówiliśmy wyżej”.

Gdyby bankierzy amerykańscy przeczytali te wywody „Izwiestii”, niewątpliwie zemdleliby z przerażenia. Być może Polacy pożyczki nie na cel stabilizacji waluty i odrodzenia gospodarczego, lecz na plany zaborcze. Wolno nam przypuścić, że artykułu tego nie przeczytają i że dzięki temu nie będą mieć powodu do urągania na „Jezytym” polskich panów i księży” i na „podstęp” Piłsudskiego.

Niewątpliwie w taktyce rządu litewskiego leżą najwyraźniej plany stwarza-

## Teatr i estrada.

**Występ A. Michałowskiego w „Zydwówe”.**

Aleksander Michałowski jest jednym z najpiękniejszych polskich głosów basowych. Partia kardynała Browni jedna z najpiękniejszych i najwydajniejszych pod względem wokalnym ról basowych. Nic też dziwnego, że mieliśmy w wczorajszej „Zydwówe” miłą niespodziankę i wiele zadowolenia artystycznego, które zawdzięczamy gościnnemu występowi znakomitego basisty warszawskiego.

W roli ks. Leonolda wystąpił po raz pierwszy p. Duda-Morena, nowoangarski tenor naszej opery. Młody śpiewak zaprezentował się w swej roli dodatnio. Zławsza pod względem wokalnym miał wcale dobre momenty (najlepsze w II akcie). Warunki p. Moreny harmonizowałyby może lepiej z głosem basowym; ale kultura ruchów, którą sobie p. Morena powinien przyswoić (zresztą widać u niego pracę w tym kierunku) oraz umiędzia charakteryzacja mogą zrównoważyć, czego natura poskąpiła i p. Morena może mimo wszystko wybrać się na dobre gośńiewka.

Posiada bezwatpień piękny głos, który należałoby ogarnąć i wydobyć. P. Bielecka i p. Miller byli tym razem wyjątkowo dobrze dysponowani i rozwinięli swe przenikne głosy, tak, że mielibyśmy przedstawienie pierwszorzędnej jakości, gdyby nie drobne usterki (przede wszystkim w ostatnim akcie). Es.

nia „nowych komplikacji”. Takie „niebezpieczeństwo” rzeczywiście istnieje, a w rozwoju tego „współdziałania” z „r. em litewskim” rząd sowiecki. Dla tego niedługo nie już dowody, biorąc wyrażnie za punkt wyjścia sprawę Wienieńszczyzny, przynależność której do Polski wbrew wyraźnemu zobowiązaniu w Traktacie Ryskim chce uważać wciąż za wątpliwą.

To też stabilizacja stosunków litewsko-polskich nie leży w interesie rządu proletariackiego. Wytrąca mu on jeden z poważnych atutów szerzenia zameku na Wschodzie Europy. I rząd sowiecki dążyłby więc, aby zamek ten trwał jak najdłużej. Każda zaś próba polecenia mu kresu jest istotnie „niebezpieczeństwem nowych komplikacji” nie dla pokoi europejskiego lecz, dla rządu „owieckiego.”

## Z okregowego zarządu Delegatów Związku Legionistów Zagłębia Dąbrowskiego.

W niedzielę, dnia 6 bm. odbyły się w Sosnowcu pod przewodnictwem p. Michała Rzakiewicza obrady delegatów na drugi walny zjazd okregowy Związku Legionistów. Przybyli delegaci z Sosnowca, Dąbrowy, Zawiercia, Częstochowy i Strzemieszyc.

Ze sprawozdania prezesa okręgu dr. Marczyńskiego wynikało, że okręg za pierwszy rok działalności — w warunkach dość uciążliwych — może poszczycić się wynikami pracy, które wskazywały na dalszy pomyślny rozwój. Z prac poszczególnych oddziałów okręgu, na pierwszy plan wysuwa się oddział w Dąbrowie. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i usterkowacemu zarządowi udzielono absolutorium. Po krótkiej dyskusji postanowiono przenieść siedzibę okręgu do Dąbrowy, biorąc pod uwagę rozmieszczenie poszczególnych oddziałów, wchodzących w skład okręgu.

W czasie omawiania prac na rok przyszły, podkreślali wszyscy mówcy konieczność ścisłej współpracy zarządu z oddziałami.

W wyniku wyborów prezesem okręgu wybrany został dr. Marczyński, dotychczasowy prezes okręgu. Do nowego zarządu wchodził pp. Berbecki, Cholewicki, Gredziński, Almuśta, Górnik, dyr. Mazur, Dobrowolski, Kuc, Szary i Miedziński.

Pod koniec obrad zebrani postanowili wystąpić listy z wyrazami uznania do Min. Morawieckiego i senatora Bojki, za ich obywatelskie i mekie stanowisko, zajęte do osoby Marszałka Piłsudskiego i jego poczyniła państwowo-twórczych.

Do Marszałka Piłsudskiego wysłano depeszę ludołownia.

Na wniosek oddziału sosnowieckiego postanowiono założyć przy okręgu kasę zapomogową na wypadek choroby lub śmierci członka, przy czym zrealizować te uchwały polecono zarządowi okregowemu.



## Sytuacja budżetowa.

Dnia 31 października, a więc na 5 miesięcy przed rozpoczęciem roku budżetowego następnego rok budżetowy 1928/29 rozpoczyna się z dniem 1 kwietnia 1928 r., zgodnie z art. 25 Konstytucji w brzmieniu ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. Rząd złożył do Sejmu odrębne zestawienie wydatków i dochodów państwowych na rok przyszły.

Nie wchodząc w rozważania dalszego planu wypadków, znacząco odroczeniem Sejmu do skończenia kadencji, a więc faktycznym zakończeniem żywota przez obecną ciążą ustawodawczą, rzucamy jednak okiem na różne zestawienia budżetowe, przedstawione przez Rząd, a to celem uświadomienia sobie, jakie możliwości budżetowe na rok następną przewidują rządzące w Państwie czynniki.

Ogólny preliminarz budżetowy na rok 1928/29, opracowany przez Rząd, przewidywając w porównaniu z budżetem na rok bieżący zwiększenie zarówno po stronie wydatków, jak i po stronie dochodów, przyczem to ostatnie zwiększenie idzie dalej, a to celem uzgodnienia budżetu z „planem stabilizacyjnym”, który przewiduje, że dochody państwowe w roku 1928/29 będą zwiększone o co najmniej 300 milionów złotych i że budżet będzie zamknięty „istotną nadwyżką”.

I tak też ta rzecz jest postawiona w planie rządowym. Dochód państwowy preliminowany są na 2.350 milj. złotych, gdy w roku bieżącym budżet przewidywał 1.990 milj. złotych. Przewidywane w ten sposób zwiększenie dochodów rozkłada się na poszczególne działy budżetu, jak następuje: na administrację, a więc głównie na daniny publiczne (podatki, opłaty, cła), przypada 180 milj. zł. zwiększenia, na przedsiębiorstwa państwowe 44 milj. zł., na monopol 136 milj. zł. Razem zwiększenie dochodów wynosi więc 360 milj. zł.

Wydatki państwowe według planu rządowego mają być podwyższone z 1.973 milj. zł. do 2.214 milj. zł., a więc o 241 milj. zł., z czego 70 milj. zł. przypadać ma na opreocentowanie i amortyzację pożyczek stabilizacyjnych.

W ten sposób odrębne zamknięcie budżetowe przewidywałoby „istotną nadwyżkę” dochodów nad wydatkami w kwocie 136 milj. złotych.

Zaznaczyć jeszcze należy, że podwyższenie budżetu o 360 milj. złotych nie pochłonięłoby za sobą konieczności podniesienia obciążenia podatkowego, albowiem rzeczywistość wykazała, że dochody państwowe w tegorocznym budżecie preliminowane były nadmiernie oszczędnie. Pierwsze półrocze bieżącego roku budżetowego, a więc od 1 kwietnia do 30 września, przyniosło okraślą w dochodach państwowych 1.200 milj. zł., co w stosunku rocznym daje 2.400 milj. zł., gdy na rok przyszły przewiduje się tylko 2.350 milj. złotych.

Jak widać z powyższego zestawienia, położenie finansowe Rzplitej w ostatnim roku uległo znacznej poprawie. Jest to niewątpliwie zasługa Rządu Marszałka Piłsudskiego, który nie mając rak skrepowanych demagogów Sejmu, zdołał skierować życie gospodarcze kraju na zdrowy rozwój i zdobył zaufanie zaradniców, o które napróżno walczyły rządy poprzednie.

## Życie naprzód porządek u siebie.

Czasopisma niemieckie zwracają uwagę, że od załączników do wniosków o karty cyrkulacyjne pobierają różne ułudy polskie opłaty, mimo że załączniki takie powinny być wolne od opłaty w myśl Konwencji Genewskiej.

Wina tu zachodzi jedynie po stronie państwa polskiego, albowiem przychodzą do danego urzędu, nie mówiąc, że chodzi o wnioski do Kart cyrkulacyjnych. Urzędnik nie wie o tym, że ma norm. opłat.

Z praktyki władz niemieckich widać, że i u nich pobiera się często opłaty od załączników. Nie jesteśmy jednakże na tyle bezkrytyczni, abyśmy posądzali władze niemieckie o pobieranie opłat wbrew Konwencji Genewskiej. Zauważyć raczej należy, że i po tamtej stronie granicy

## Kasa Chorych na miasto Katowice powołuje nowych lekarzy.

Katowice, 8 listopada. W tych dniach postanowił Zarząd Kasy Chorych na miasto Katowice powołać do wykonywania praktyki kasowej szereg nowych lekarzy, a mianowicie: pp. dr. Wilimowicz, specjalistę chirurgii, dr. Wedlikowskiego, specjalistę ośrodnika, dr. Weinberga, specjalistę ośrodnika, dr. Roszka, specjalistę w chorobach skórnych i wenerycznych, dr. Stalowskiego, specjalistę w chorobach skórnych i wenerycznych, dr. Kuntzego, spec. w chorob. skórnych i wenerycznych, dr. Bettera, specjalistę w chorobach gardła, uszu i nosa, dr. Krawczyńskiego i dr. Tomiaka w charakterze lekarzy praktycznych.

Uchwała ta ma donosić znaczenie: wzmacnia znacznie element polski wśród lekarzy kasowych, a członkom daje możliwość szerokiego wyboru lekarzy.

Niedawno na łamach prasy zarzucano Kasie, że posiada za małą ilość lekarzy kasowych. Powiększono tedy ilość lekarzy kasowych i dano temsamemu członkom Kasy maksimum tego, czego wymaga ich interes. Sądzić należy, że ustana obecnie żale członków, nie tylko odnośnie do liczby lekarzy, lecz także odnośnie do świadczeń ze strony Kasy, a zadowolęć to należy energicznym i celowym zarządzeniem obydwóch sanatoriów Kasy: prezesa Czaplkiego i dyrektora Frackowiaka.

Tak członkom jak i ich rodzinom udzieli się dziś już maksymalnych świadczeń nie według art. 15 lit. v statutu, lecz według zasady: Kasa winna dać choremu wszystko to, czego wymaga leczenie i jaknajwyświeższe wyzdrowienie pacjenta. Dawny bałagan w Kasie, który spotkać można było na każdym kroku jeszcze przed rokiem, nieumieralność urzędników, odtywałych się wyłącznie w języku niemieckim do interesantów-Polaków, należą dziś już do przeszłości.

Kasa jest dziś uporządkowana, posiada własny gmach, a w nim szereg nowoczesnych urządzeń: jeden z najpiękniejszych aparatów rentgenowskich, dławierne, lampy kwarcowe, a ruchliwy prezes Czapliski i dyr. Frackowiak przysto-

wują dalsze ulepszenia, pracując nad podwyższeniem świadczeń, szczególnie dla rodzin członków i nad ponownym obniżeniem składek. Oto co dziać może energia jednostek, stojących obecnie na czele tej instytucji, a które pracują konsekwentnie dla dobra ubezpieczonych. Niemiecka gospodarka w Kasie, w której dawniej wodził rej Niemiec-dyrektor, zrażając sobie wszystkich członków i wyrabiając temsamem Kasie opinię instytucji zniechęconej, dziś już minęła. Wprawdzie nowy zarząd jeszcze się nie „konstytuował”, a dziś jeszcze Zarząd niemiecki, lecz nie odgrywa on już roli decydującej.

Tak więc Polacy nanawiają powoli błędy i szkody destrukcyjne niemieckiej „gospodarki w Katowickiej Kasie Chorych” i prowadzą ją na drodze prawdziwej dobroci społecznej szerokiej mas.

Dziwić się tylko należy, że władze nadzorcze tj. Urząd Ubezpieczeń i Wyższy Urząd Ubezpieczeń nie interesowały się przez ostatnie 6 lat tem, co w Kasie się działo. Szkodliwe dla Kasy lokaty zasobów gotówkowych, niezabezpieczony udział budowlany w sumie 12.000 dolarów w dawniejszych nie-drowych i wlotowych lokalach, w których niszczyła się część drogocennych aparatów, nieporządek wewnętrzny, brak kontroli nad odrębna gospodarką Kasy ze strony dyrektora Niemca i niemieckiego Zarządu — to wszystko musiało przeżyć już znane władcom nadzorczym, tem więcej, że przedstawiciel Wyższego Urzędu Ubezpieczeń brał niejednokrotnie udział w posiedzeniach Zarządu. „Lecz władze nie wykroczyły wówczas, pozostała zaradka. Zaś obecnie gdy Kasa rozszerza świadczenia, obniża wkłady, snuruje nowe cenne aparaty, przeznaczone dla dobra członków, gdy administracja Kasy funkcjonuje sprawnie — ku zadowoleniu pracodawców i pracowników — odrzuć następnie zainteresowanie władz tych Kasą, lecz nie w sensie życzyliwym, lecz utrudniającym pracę.

Odnosi się wrażenie, że zaufanie władz nadzorczych do niemieckiej gospodarki było bezgraniczne, natomiast do polskiej gospodarki zaufania tego nie ma.

## O podniesienie gospodarczego rozwoju powiatów tarnogórskiego i lublińskiego.

Obszar Województwa Śląskiego poręczany jest dość gęstą siecią kolei żelaznych. Natomiast powiaty północne tarnogórski i lubliński pod względem komunikacji są upośledzone i traktowane po macoszemu. Niemcy chcą związać i uzależnić gospodarczo Górny Śląsk zastosowali do tego planu również system rozbiórki linii kolejowych. Wyniki tego planu do dziś są widoczne w tem, że Tarnowskie Góry mają bezpośrednie połączenie z Bytomiem, dalej przez Karb z Gliwicami, oraz przez Vossowską z Opolem, Lubliniec jest połączony przez Kluczborek z Wrocławiem i Vossowską z Opolem. Łącznie z tym planem kolejowym Niemcy zastosowali odpowiednią komunikację szosową. Tarnowskie Góry posiadają szosy do Bytomia, do Gliwic, do Pyskowie i do Tworowa; Lubliniec do Tworowa, do Strzelca, do Dobrodzienia i do Kluczborka.

Tymczasem w północnych powiatach rzuci się w oczy wielki brak komunikacji kolejowej i szosowej w kierunku Polski. Jedynie linie kolejowe łączące te części Górnośląska z Rzecznośląską Polską — to linie Kalety — Herby i Lubliniec — Herby.

Brak zupełnego połączenia linii kolejowej Tarnowskie Góry — Lubliniec z linią

Herby, ubiegający się o kartę cyrkulacyjną, nie mówiąc, na co potrzebne im jest zaświadczenie. Opłaty niemieckie często dochodzą nawet do jednej marki niemieckiej. A jak zdołaliśmy stwierdzić, to niektórzy władze niemieckie (w Łabętach) pobierają po 50 feników za zaświadczenie, wypisując na niem wyrażenie, że jest ono przeznaczone do karty cyrkulacyjnej. Należałoby przeto zrobić naprzód porządek u siebie

## Zadrzewienie miast i wsi naszych.

Wielka inicjatywa min. Składkowskiego.

P. Minister Spraw Wewnętrznych wydał dnia 2 listopada b. r. okólnik do wojewodów, w którym poleca w ciągu miesiąca marca i kwietnia 1928 roku dokonać zadrzewienia placów i ulic miast, miasteczek i wsi. Zadrzewienie ma być przeprowadzone przez fachowców, o ile możliwe drzewami już rozwiniętymi. Posadzone drzewa mają otrzymać dostateczną ochronę przed ich uszkodzeniem.

Rynki i place, o ile nie przedstawiały wartości historycznej, mają być ze wszystkich stron obsadzone drzewami. Środek placu ma być również obsadzony drzewami i użyty jako kwintek. Celem wykonania tego należy obecnie wstawić odrębne sumy do budżetu gmin i przeprowadzić w ciągu zimy prace przygotowawcze, jak zamówienie drzewek, nawożenie ziemi, zakontraktowanie specjalistów itd.

Stan tych przygotowań w okresie zimowym sprawdzany będzie podczas inspekcji.

Akcja ta nie powinna być traktowana jako skutek wymuszonego zarządzenia, lecz jako świadome jażenie do zmiany wyglądu i polepszenia powietrza miast i wsi.

Podane byłoby stworzenie obecnie w każdej miejscowości „Komisji zadrzewienia” i przeniesienie przez nie planów zatwierdzanych przez starostów lub wojewodów. Jako wytyczną prac komisji podać należy: zasadzenie drzewami, krzewami lub kwiatami, względnie roślinami onacami każdego miejsca, gdzie jest to możliwe.

W ten sposób po całkowitem oczyszczeniu w ciągu zimy miast i wsi — z wiosną roku przyszłego, dzięki zadrzewieniu zbiorowi „lądzie” w Polsce będą przypominały swym schludnym wyglądem miasta i wsie polskie z przed czasów niemoi.

Za zaniedbaną komunikacją kolejową idzie i zaniedbanie eksploatacji bogactw naturalnych. Ogromne obszary leśne czekały na racjonalny eksport drewna, który przy obecnych warunkach przewozowych zupełnie się nie opłaca.

Części powiatu lublińskiego przylegające do Kongresówki obfitują w pokłady wapienie. Właściciele nielicznych nieców wapiennych zmuszeni są dowozić maszynami kofiny potrzebne do palenia wapienia, co bezwzględnie utrudnia eksploatację i podraża ten tak niezbędny artykuł. Pokłady wapienne wyzyskane racjonalnie — co jest jedynie możliwe przy komunikacji kolejowej — mogłyby stworzyć ożywione ośrodki przemysłowe, jakie widzimy na Śląsku Onolskim w okolicy Gorolnia i Chrankwic.

Obok wapienia znajdujemy tam rudę. Za czasów niemieckich istniała w Bibeli kopalnia rudy, która zatrudniała dziennie przeszło 1000 robotników, zatopiona została jednak w roku 1915 z nieznanych powodów — kraja na tem tle rozmaite pogłoski. Na pograniczu Kongresówki włoczenie z bogatych pokładów w najprymitywniejszy sposób rudę żelazną.

W ostatnim czasie natrafiono między Woźnikami a Koziętowami na węgiel, eksploatację odkrywką rozpoczęto z powodu odległości od kolei w sposób prymitywny.

Powyższe dane mówią za siebie. Cała polska kraj z niewyżyskany przemysłem drzewnym, kamieniem wapiennym, rudą żelazną i węglem domaga się gwałtownie połączenia kolejowego z centralnymi przemysłowymi. Przecięcie powiatów tarnogórskiego i lublińskiego siecią komunikacyjną, a co za tem idzie uprzemysłowienie ich, to jeden krok naprzód w naszym gospodarstwie rozwoju. Obecnie prowadzi kolejką wąskotorową z Tarnowskich Gór do zaliczanej i opuszczonej Bibeli, dawniej ruchliwego ośrodka przemysłowego. Kolejka ta kończy się w odludnym obecnie miejscu i zupełnie nie spełnia swojego zadania.

Narazie gwałtownie potrębie stałoby się zadość przez przedłużenie toru na północ w kierunku Woźnik, Lubusz, i Amienicy, Boronowa. W ten sposób można by ożywić gospodarczo okolice dotychczas zaniedbane i zamarte

## Wiadomości bieżące.

Wtorek

8

Listopada

Dziś: Gofryda i Maura  
Jutro: Teodora i Orestes M. m.  
Wsch. st. 6.42  
Zach. st. 15.59

### TEATR POLSKI.

Głośnie występy Stanisława Drabika  
i Aleksandra Michałowskiego.

We wtorek, 8 bm., w operze Gounoda „Faust” wystąpią gościnnie pp. Aleksander Michałowski i Stanisław Drabik. Pan A. Michałowski pierwszy basista opery warszawskiej obdarzony rzadką pięknością głosem basowym, stale wychwalany przez krytykę warszawską, zaprezentował się publiczności w popisowej roli Meffista. Pan Stanisław Drabik — ulubieniec publiczności katowickiej — obecnie zaangażowany do Opery Królewskiej w Zagrzebiu na pierwszego tenora wystąpi tegoż samego dnia w tytułowej roli „Fausta”. — Bilety do nabycia w kasie teatru. Telefon 2448.

„Ptak”.

W środę 9. bm. odegrana będzie komedia w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego „Ptak” w reżyserskiej obsadzie.

„Bolesław Śmiały”.

Przepiękny dramat Stanisława Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały” ukaże się na scenie Teatru Polskiego w Katowicach w dniu Święta narodowego tj. w piątek 11. bm. W roli tytułowej wystąpi dyr. art. Nowakowski. Poza tym w ramach głównych wystąpień pp. Bohdanśka, Hajdaniowicz Krzywicka, Ludwiżanka, Michałowska, Nettówna, Orzecka, Rozadowska, Śluska, Sawicka, Żeromska, Ciecierski, Durzyński, Jastrzębski, Kunciewicz, Mazanek, Oskard, Puchalski, Pawłowski, Wisniewski, Woidan, Zoner i Żeromska.

Sasha Leontiew.

Sasha Leontiew, jeden z najsławniejszych tancerzy doby współczesnej, o którym cała prasa europejska pisze entuzjastycznie o triumfach znakomitego artysty porównując go do triumfów odnotowanych przez słynnego tancerza Aleksandra Mossicco, wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach jedynie raz we wtorek, dnia 15 listopada br. Bilety na gościnny występ Sasy Leontiewa należy wcześniej zamawiać w kasie teatru. Telefon 2448.

### Repertuar teatru katowickiego.

Wtorek, dnia 8 bm., „Faust” (występ T. Drabika i A. Michałowskiego).  
Środa, dnia 9. bm., „Ptak”.  
Piątek, dnia 11. bm., „Bolesław Śmiały” (prejura).  
Sobota, dnia 12. bm., „Casanova”.

### Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 10. bm., „Wieczór baletowy” — Pszczyna.  
Czwartek, dnia 10. bm., „Ptak” — Bielsko.

### Nabożeństwa w Katowicach.

W kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.

Środa, 9. bm., o godzinie 6 za 11 członków z Związku Młoków i za dusze w czyściu cierpiące, o 6.30 za 1 Elżbietę Walczak i rodziców, o 7 za 1 H. Stawowską, o 7.30 za 1 Karola Grzebia i o 7.30 cicha msza św. za 11 rodziców Głogel.

W kościele N. M. Panny.

Środa, 9. bm., o godz. 6 za 11 pokr. Malików, o 6.30 za Wincentego Lubnińskiego, o 7 za 11 krewnych Błaków, Kłoków i Kubiców, o 7.30 za nowożeńców Kubica-Błaski i o 8 za 1 Franciszka Setnika.

(—) Powrót prez. Starka z Berlina. Prezes Sadu Apelacyjnego w Katowicach p. Stark pojechał w sobotę z Berlina i objął urzędowanie.

(—) Starosta pow. katowickiego dr. Seidler powraca do Katowic z podróży służbowej we środę, 9. bm. i objmie urzędowanie.

(—) Zebranie kontrolne szeregów rezerwy (kat. A) i pospolitego ruszenia z bronią (kat. C) rocznik 1901, 1909 i 1987 oraz tych roczników 1891, 1892, 1893, 1894 i 1898, którzy w roku 1926 byli obowiązani do zebrania kontrolnego, lecz z jakichkolwiek powodów obowiązku tego dotychczas nie spełnili, odbędzie się w Katowicach (Dzielnica II, w Starej Strzelnicy, o godz. 8 rano) w dniach od 26 listopada do 15 grudnia rb. włącznie. Do zebrania kontrolnego winni zgłosić się szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią wraz z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi dokumentami wojskowymi, o ile je posiadają. Zwracamy uwagę na szczególne, opublikowane w obwieszczeniach.

(—) Posiedzenie Komisarycznej Rady miejskiej w Katowicach odbędzie się we czwartek, 10. bm., o godz. 5.30 po poł. Porządek dzienny: 1. Wprowadzenie członków Komisarycznej Rady miejskiej, 2. Ukonstytuowanie biura Rady miejskiej, 3. Wybór Wydziału Przygotowawczego, 4. Wybór członków Kuratorium Kasy Oszczędności i 5. zatwierdzenie wyboru technicznego radcy Magistratu.

(—) Niech żyją nasiadownicy! Dyrektor Huty Królewskiej p. Jerzy Hiasse zdeklarował się wpłacić miesięcznie po 100 zł. na pomoc dla bez-

## Na drodze do ruiny wielu rodzin.

Wiadomo, że kiedy alkohol wtargnie do życia rodzinnego, trudno obronić się rodzinie przed widmem nędzy. To też rodzina pijaka jest nie tylko pożałowania, ale przede wszystkim rozumnej opieki godna.

Mając w ręku liczne dowody, musimy, niestety, stwierdzić, że prawie nie robi się u nas, żeby otoczyć opieką rodziny marnotrawców-piaków, a często wręcz „pomaga się” takiej rodzinie do pograżania się w nędzę.

Jest zjawiskiem wysoce niewłaściwym, a niestety, obserwowanym prawie codziennie — dawanie wódki na kredyt. Łatwość nabywania trunku przy silnym podpresie nalogu jest dla ofiary kieliszka wprost zgubna.

Człowiek chce sobie napić, usłużny szynkarz daje na kredyt, ile wlezie, ile tylko pijana głowa zapamięta: dług wódczany rośnie. Przychodzi „pierwszy”, trzeba płacić; ale że suma należności jest często znaczna, z wypłacalnością jest gorzej. Restaurator skarży dłużnika do sądu i oto przychodzi zatwierdzony przez władzę (np. kolejową) nakaz płatniczy na 20, 30, 40, a nieraz i 70 zł. postrzępanych z poborów. Pewnie — skoro wypięto się, trzeba zapłacić i władza też nie ma innego wyjścia i musi egzekwować należność.

Ale gdyby to zdarzało się raz...

Są wypadki, że Urząd trzynokrotnie stracił z poborów należność dla tego samego szynkarza. Tu już jest gorzej.

Choćby piąty jest kłenskim płatnikiem, chociaż szynkarz wie o tem, daje mu wódkę bez obaw; a nawet go do picia zachęca, bo i tak później ściąganie swoje z pensji pijaka za zezwoleniem władzy. I to jest stan niedopuszczalny — to jest wyzyskiwanie ofiar nalogu i ich rodzin.

I w tych wypadkach nie robi się nic. Żeby uchronić rodzinę przed poważnymi stratami, które odbijały się fatalnie na wychowaniu, wyżywieniu i wykształceniu dzieci.

Mógłby ktoś powiedzieć, że sam ojciec pijacy powinien dhać o swą rodzinę. Słusznie, ale skoro nie dba o nią i naraża ją na nędzę, ktoś inny musi podjąć się roli opiekuna. A środków znalazłoby się dosyć.

Przedewszystkiem powinno zakazać się dawania wódki na kredyt; niewątpliwie zmniejszyłoby to rozpamiętanie się. Kto

nie płaci odrazu za wypitą wódkę, nie odczuwa potrzeby ograniczenia picia i przenajmniej znacznie więcej.

Dopóki taki zakaz nie wejdzie w życie, władze i urzędy stracające z poborów należność za wódkę powinny zwłaszcza wobec częściej powtarzających się faktów tego rodzaju, świadczących o nie-trzeźwości człowieka — zagrozić usunięciem z posady, w razie nieopamiętania się. Byłoby to tem bardziej wskazane, że omawiane tu wypadki stracił z poborów zanotowano najczęściej wśród kolejarzy, którzy powinni być przykładem trzeźwości.

Zdarzyło się b. często, że żony piaków udawały się do restauratorów z prośbą, żeby nie dawali mężom wódki w większej ilości; na to prawie każdy restaurator miał odpowiedź gotową, że on na to ma wódkę, żeby jej jaknajwięcej sprzedać. Jest to zasada wprawdzie prowadząca do rychłego zubożenia się kosztownych dzieci, żon i w ogóle rodzin, ale przez to właśnie — zasada niegodziwa i nieobywatelska i niechrześcijańska.

Istnieje wszak Związek restauratorów, który jest organizacją nie tylko zawodową, ale i obywatelską, dla której dobro społeczeństwa, jego zdrowia i moralność i dobrobyt rodziny nie są rzecząmi obojętnymi. Możeby Związek zechciał zastanowić się, czy zdrowa jest zasada: „byle sprzedać trochę jaknajwięcej” i czy nie należałoby wprowadzić na jej miejsce jakiejś szlachetniejszej zasady, jak np. że człowiekowi podchmielnemu i już pijanemu nie powinno się dawać więcej wódki. Gdzieindziej podobno taka zasada istnieje.

Środków znalazłoby się znacznie więcej; nie mam zamiaru wyliczać ich tutaj wszystkich — chodzi tylko o to, żeby coś zacząć robić dla uchronienia rodzin od wejścia przez ojców piaków na drogę do nędzy dzieci, ruiny szczęścia rodzinnego — w ogóle do katastrofy moralnej i materialnej.

M. S.

### Refleksje.

Skarżą się tu wokoło na kominów swędzi. Na partyjniczo, będzie, na urzędów — błędy —

Ja zaś źródło wszechczego widzę wraz z trzeźwym

W tem, że zbyt często tu się z czynnym dyni!

T.

## Mownica publiczna.

Nienormalne stosunki w przemyśle piekarskim.

Pod adresem miarodajnych władz.

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy następujące uwagi, dotyczące nienormalnych stosunków napanujących w przemyśle piekarskim na Śląsku:

Jestem z zawodu piekarzem. W poszukiwaniu za pracą chodziłem po różnych warsztatach piekarskich, których właścicielami są przeważnie Niemcy i widziałem niewolnicze traktowanie pracowników piekarskich oraz nieprzestrzeganie przez tych właścicieli ustaw i przepisów, dotyczących przemysłu piekarskiego. W stosunku do pracowników stosuje się najdalej idący wyzysk. Piekarnie zatrudniają w wielkiej ilości t. zw. uczni, którym każe się pracować po 16 godzin dziennie bez żadnego wynagrodzenia, po ukończeniu zaś nauki wyrzuca się go na bruk, powiększając w ten sposób liczbę bezrobotnych. Przepisów odpowiednie przewidują, że zatrudniana ilość uczni winna odpowiadać ilości czeladników. — Przepisów tych jednak w praktyce się nie stosuje. Duża ilość czeladników jest na bruku bez pracy, a liczne zastępy uczniów bogacą właścicieli piekarni. Fakt ten wpływa również na to, że uczniowie nie mając dostatecznego dozoru i kierownictwa nie mogą się odpowiednio nauczyć swego zawodu. Nie są stosowane również przepisy, dotyczące zakazu pracy niedzielnej, gdyż pracodawcy zmuszają do niej do dziś dnia zarówno uczni jak i czeladników.

Do tego wszystkiego należy dodać, że właściciele piekarni, przeważnie Niemcy, jako pracowników angażują prawie wyłącznie tylko Niemców i do tego optantów.

Wszystko to wpływa na to, że liczne rzemieślnicze Płaków, pracowników piekarskich pozostają bez pracy, nie mogą w żaden sposób znaleźć zajęcia.

Właściwe władze nasze winny zainteresować się tą sprawą i wywrzeć odpowiedni nacisk na właścicieli piekarni. Chcielibyśmy również wiedzieć, co słychać z realizacją budowy miejskich piekarni. Sądzimy, że w piekarniach tych powinni być zatrudnieni przede wszystkim bezrobotni Polacy i Powstańcy.

Piekarz.

## Po akademii Ligi Morsk'ej i Rzecznej w Królewskiej Hucie.

Trzysobotnie zwycięstwa floty polskiej w bitwie pod Oliwą (28. listopada 1627), które uczciła Liga Morska i Rzeczna w Królewskiej Hucie akademią w dniu 3. bm., to jedna z tych rocznic, z tych samych „narodów pamiętek”, odbywających z wielkiej przeszłości nietylko co dzień bohaterstwo walk o wyzwolenie i niepodległość Ojczyzny, ale raczej będących testamentem najwyższej Jej sławy i potęgi, wzorem i nakazem dla naszej pracy nad budową Polski wyzwolonej. Do wszak Polska, to nie tylko budujący się port w Gdyni, na skrawku polskiego morza, gdy sztafard królewskiej władzy Rzeczypospolitej powiewał nad Gdańskiem, Królewcem, Kłajpedą, Rygą i Tallinem, a komisarze królewscy badali dogłębnie wodę do Morza Czarnego wodając, dla nawiązania handlowych, bezpośrednich stosunków z władcami wschodniego cesarstwa rzymskiego! To była i jest ta „Wielka Rzecz”, której „świata sprawa” winna być wypisaną na turczy, jako idea, gość. Owa trzysobotnia rocznica zwycięstwa floty polskiej miała nam przypomnieć obowiązki naszej pracy narodowej w dobie Polski wyzwolonej, nie mającej na celu jedynie lękliwej obrony granic, ile raczej pełen sławy, triumfalny i zwycięski pochód naprzód.

Akademia Ligi Morsk'ej i Rzecznej w Królewskiej Hucie, jako wyraz tych naszych dążeń i przypomnienie obowiązków i praw, zdobytych

tyślatnią pracą Polski, odpowiadała najzupełniej swemu zadaniu. Program rozpoczął hymn narodowy, odebrany przez orkiestrę, który w skupieniu wysłuchała publiczność, powstawszy z miejsc. Następnie wygłosił świetną swą mowę prof. dr. Eugeniusz Mieczkowski, wykułac w niej cel naszej pracy na morzu dla przyszłości Polski, która wróciła do życia nie na jarmarku międzynarodowym, lecz z nakazu wieków, jako dziedzictwo Chrobrych i Jagiellonów, o nigdy nieprzedebranym jego prawach.

Chór męski „Rota”, pod sprawnym kierownictwem dyrygenta p. L. Ponieckiego, dał kilka dźwięków wykonanych, pięknych pieśni żeglarskich. Okolicznościowe utwory poetyckie (M. Jędrzejewicz: „Duma o Polsce i morzu”, Z. Ruchliński: „Otwórzcie bramy Gdańska”, K. Lasowski: „Wzywajcie Bogu”) wygłosił z porwałym uczuciem znany recytator i artysta dramatyczny p. Mieczysław Petrycki.

Na gorące słowa uznania zasłużyła orkiestra „Skarboherm” pod znakomitą batutą kapelmistrza p. A. Czaji, która odegrała kilka klasycznych utworów wprost świetnie, dając słuchającym publiczności chwile prawdziwej rozkoszy duchowej.

Duża sala hotelu „Hrabia Reden” nader gustownie ubrana, była zapelniona.

robotnych w Król. Hucie i Siemianowicach, składając kwotę na rzecz Pana Wojewody dr. Grzyńskiego do Jego dyspozycji.

(—) Uroczysty obchód Rocznic Powstania Listopadowego. W środę, dn. 16 listopada o godzinie 3.30 po poł. w Teatrze Miejskim w Katowicach odbędzie się uroczyste przedstawienie dla Powstańców ku czci Rocznic Powstania Listopadowego, urządzone przez Zarząd Główny Zw. Powst. Śl. Artysty Teatru Miejskiego ode-

grają tragedię Stanisława Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały”. Przemówienie okolicznościowe wygłosi prof. Szafrań. — Bilety w cenie od 30 groszy do 200 złotych można nabywać w Zarządzie Głównym Zw. Powst. Śl. ul. Pielichy-towa 1, IV, p. 1 w Zarz. dzie Powiatowym na pow. Katowice, ul. Pocztowa 11, dom tylny.

(—) Na powołaniu. W parafii N. M. Panny w Katowicach złożono na powołanie kwotę 243 złotych.

(—) Śląskoska a „Oberschlesierium”. Odczyt p. „Śląskoska a Oberschlesierium”, który wygłosił w Katowicach red. Rumun w dniu 5. bm., w najbliższych dniach będzie powtórzony w poszczególnych miejscowościach G. Śląska.

(—) „Radio i jego znaczenie”. Odczyt na temat, objęty powyższym tytułem, zostanie wygłoszony, staraniem T. C. L., w sobotę, 12. bm. o godz. 6 wiecz., w auli gimnazjum państwowego przy ul. Mickiewicza w Katowicach.

(—) Z życia stacji radiowej w Katowicach. Jak się dowiadujemy montowanie maszyn na stacji radiowej w Katowicach zostało ukończone. Władzomże ta z pewnością ucieszy młokosów, którzy z niecierpliwością oczekują na uruchomienie stacji nadawczej w Katowicach.

(—) Zabawa na inwalidów i L. O. P. P. w Katowicach. W niedzielę, 6. bm., w sali Domu Związowego przy kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach, odbył się wieczorek wokalno-muzyczny na cześć inwalidów i L. O. P. P. z udziałem art. p. Wójcikowskiej i uczelni: III kl. miejsc. gimnazjum. Piękne powitanie obecnym przez ks. posła Mateję, który w gorących słowach przedstawił akcję pomocy dla biednych inwalidów z okazji nadchodzącej Gwiazdki, zyskało gorące oklaski szczególnie zapelnionej sali. Piękne utwory teatralne wykonały uczniowie gimnazjum. Wieczór miał nastrój serdecznie towarzyszący, o czym świadczy chociaż zabawa, która trwała do późnej nocy. Cel całkowicie został osiągnięty, dając wydatnie zasiłki inwalidom i L. O. P. P.

(—) Msza polna w ogrodach działkowych w Katowicach. Kolonia ogrodów działkowych przy parku Kościuszki w Katowicach stanowi obecnie ośrodek rozszerzania się mszycy wieloletniej. Po opadnięciu 15ci można stwierdzić, że mszycy nie ma. Przypuszczając, że Zarząd Ogrodów Miejskich rozpocznie niezwłocznie energiczną walkę z chorobą, bardzo niebezpieczną dla świata roślinnego.

(—) Uwaga przy kupnie orzechów włoskich. Nieuczciwi drobni handlarze sprzedają nieraz na targu w Katowicach Orzechy takie, oczywiście poprzednio w wodzie. Orzechy włoskie, oczywiście, traca swą wartość i smak, a zyskują... Wadze, co o własnie chodzi sprzedającym. Ze względu jednak na interes konsumentów, którzy również musi być uwzględnieni, zwracamy uwagę na powyższy fakt jak kupujących tak i władz policyjnych miejskich.

(—) Nieprzestrzeganie przepisów policyjnych. W domu nr. 16 przy ul. Poniatowskiego w Ka-

przysięcie.

# P.P. Czytelnicy!

Powołujcie się przy każdorazowych zakupach na „Polskę Zachodnią” i popierajcie tylko te firmy, które się w naszym dzienniku ogłaszają.

**Czyś już kupił los** w najszcześniejszej Kolekturze Loterii Państwowej Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego Zw. Inwalidów Wojennych Rzp. Polskiej w Katowicach

Miejsce sprzedaży: Górnośląski Związek Kredytowy, Katowice, Dworcowa 9. — Spółka Stolarska, Katowice 3-go Maja. — Konto P. K. O. nr. 305171 Biuro Zależę, Wojciechowskiego 46. Tel. 14-49.

**Grand Restaurant**  
właśc. A. Nalepa - Katowice  
Kosciuszki 38. Tel. 1492.  
Wtorek 8 i środa 9 hm.  
**wielkie świąteczne**  
Od wtorku od godz. 6 wiecz.  
podgadanie i książki podgadane  
Specjalność: Schlachterschüssel. Wyda-  
je się kielbasa po za dom. Wyszynk  
najlepszego piwa. Zaprasza najuprzej-  
miejsz  
M. Franitza. 1817

**Dwa lub jeden pokój z kuchnią**  
(z używalnością kuchni) poszukuje Czynsz z góry  
lub odpłatne zapłatę. Zgłoszenia do Administracji  
„Polski Zachodniej” pod „Bezdrutni”. 1819

Z dniem 1. listopada 1927 r.  
osiedliłem się jako  
**Adwokat**  
w Katowicach, ul. 3-go maja 4.  
**Dr. Andrzej Pach**  
b. prokurator S. O.

**Zgubiony**  
dokument wojskowy wystawiony na nazwisko Franciszek Kobusz przez kadrę Będzin ulewaliśmy. 1838

**Wyznawca**  
p. Teodorowi Aniolowi w Hajdukach W. odwołuje  
i przeprasza Kuciera Marja W. Hajduki 1837

**Ulewaliśmy**  
książkę z listową na nazwisko Karol Brzozka, roz-  
nik 1901 P. K. O. 1836

Chłopca z Alkalisawem gimnazjalnym wykształce-  
niem z dobrymi świadectwami i z dobrego domu  
przynieć zaraz do mej druceri jako  
**ucznia**

Siół i stancja w male. Zgłoszenia osobiste lub też  
pismienne proszę nadesłać do. Drogerja Imienia  
św. Barbary, Tadeusz Klonowski, Szopienice przy  
Katowicach 1845

**W Banku Ludowym**  
w Katowicach

wolna jest z dniem 2. 1. 1928 r.

**posada**  
**członka zarządu**

Zdolni fachowci bankowcy z praktyką spółdzielczą  
(prz. równych kwalifikacjach mają Górnoślązcy  
pierwszeństwo) zechcą przesłać pismennie zgłosze-  
nia z podaniem referencji, warunków i odpisem  
świadectw na rece Prezesa Rady Nadzorczej pana  
Henryka Pakuły w Katowicach, ul. Słowackiego 39.

## 1 pokój umeblowany

w Katowicach, możliwie w centrum. Zgłoszenia proszę nadsyłać do Admini-  
stracji „Polski Zachodniej” pod A. S. K.

Od nowego roku potrzebne

## mieszkanie

składające się z 3 pokoi i kuchni z wygodami w Katowicach lub Mysłowicach.  
Pierwszeństwo dla zadających komornego w ratach miesięcznych. Oferty z po-  
danem warunkiem proszę nadsyłać do Adm. „Polski Zachodniej” pod Kierownik.

## Wpisy

1850

do trzyletniej Średniej Szkoły Zawodowej Żan-  
skiej o typie gospodarstwa-przemysłowego Nar-  
dowej Organizacji K. b. i. w Tarnowskich Górach,  
zorganizowanej przez Śląski Wydział Oświe-  
cenia Publicznego, na podstawie planów nara-  
dowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświe-  
cenia Publicznego, obejmujących swym planem  
prócz przedmiotów fachowych jak: kraj i kra-  
wioznictwo, bibliotekarstwo, haft, modniarstwo,  
także dzieł gospodarstwa domowego i przedmio-  
ty ogólnokształcące — odbędą się w dniach  
9, 10 i 11 listopada 1927, k. b. i. o godzinie  
14—16 po południu w budynku Państwowego  
Gimnazjum Męski exo w Tarnowskich Górach.

Do wpisu zgłosić się należy pod opieką oia  
lub matki i przynieść pismem prośbę rodziców  
o przyjęcie do szkoły — wystosowane do Rady  
Pedagogicznej tej szkoły i załączyc:

- a) metrykę urodzenia na dowód, że kandy-  
datka ma przynajmniej 14 lat wieku.
- b) świadectwo ukończenia z dobrym poste-  
pem szkoły powszechnej 8-klasowej, lub  
4-klasowej szkoły średniej.
- c) świadectwo szczerpienia ochronnego od  
ospv.

W razie przerwy w nauce należy przedłożyć  
świadectwo moralności.

Warunkiem przyjęcia do tej szkoły jest zło-  
żenie egzaminu wstępnego z języka polskiego  
i rachunków.

Egzamin ten odbędzie się dnia 12 listopada  
1927 r.

Tarn. Góry, dnia 4 listopada 1927 r.

Dyrekcja szkoły.

## Przetarg

na dostarczenie i postawienie 36 szt. piec-  
ców kuchennych i kafi i 104 szt. pieców  
kafiolowych, pokoiowych. Bliższych infor-  
macyj i ślone kosztorysy otrzymać mo-  
żna codziennie w godz. przedpołudnio-  
wych. — Termin złożenia ofert do dnia  
15. II. b. r.

Zgłoszenia do biura: Alojzy Golasaw-  
ski, budowniczy w Mysłowicach.

**DRUKI**  
**WSZELKIEGO**  
**RODZAJU**

DLA URZĘDÓW  
ORGANIZACJI  
TOWARZYSTW  
I PRYWATNEJ  
KLIENTELI  
DOSTARCZA

**DRUKARNIA**  
**ŚLASKA**  
Sp. z o. o.

**KATOWICE**

**NAROŹNIK UL. BATORO 2**  
**I ULICY KOŚCIUSZKI NR. 15**

## Instytut Stenograficzny

Wl. Chrapusty Katowice

(dom Zolnierza plac Targowy) prowadzi stale  
**kursa stenografii polsko-niem.**  
**biurowej i parlamentarnej**

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd kursów codziennie od  
godz. 9 — 11 i od 3 — 7. 1810

**S. Menczel**  
Katowice, ulica 3-go Maja 17  
**Boule - Bywany i Chodniki**  
Najmłodniejsze, najpraktyczniejsze i najtańsze drzwany

## CENNIK OGŁOSZEŃ

w dzienniku „Polska Zachodnia”

Za wiersz m. m. lub jego miejsce: na stronie tytułowej 1.00 zł  
w tekście 0.80 zł. za tekstem w części ogłoszeniowej 0.20 zł. Ne-  
krolowi w tekście 0.80 zł. poza tekstem w części ogłoszeniowej 0.20  
zł. Ogłoszenia drobne za słowo 0.20 zł. dla poszukujących pracy  
0.10 zł. matrymontalne 0.30 zł. Ogłoszenia zagraniczne o 50%  
droższe. — Dla zorientowania Szan. P. T. ogłaszających się w na-  
szym dzienniku podajemy, iż jeden m. m. oznacza wysokość ogło-  
szenia w m. m. że następnie tam nasz w części ogłoszeniowej poza  
tekstem równa się 35 m. m., zaś sznalt ogłoszeniowa w tekście  
równa się dwóm lamom pozatekstowym i 70 m. m. Admini-  
stracja jest obowiązana do bezpłatnego nowotworzenia tylko w tym  
wypadku, o ile omwki drukarskie zmieniły zasadniczo tekst ogło-  
szenia. — Zastrzeżenia miejsca uzależniamy od względów tech-  
nicznych. Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach  
Prawo inkasa przysługuje jedynie naszym urzędnikom, zapotrzo-  
nym w specjalne upoważnienie, wystawione przez Dyrekcję Wd

## Dzielnicy

akwizytorów

poszukuje się do powa-  
żnego wydawnictwa. Zgło-  
szenia: P. B. P. „Orbis”  
Drzymały 9. 1286

**Każda matka wie**  
że najlepszy środek odżywczy  
przez lekarzy zalecany jest 1674



**listopada**  
**10**  
**Czwartek**

**listopada**  
**11**  
**Piątek**

**ciagnienie**

I. kl. w Państwowej Loterii Klasowej

Nie zwlekaj więc i zamów natychmiast

**LOS**

w słynnej ze szczęścia kolekturze

Śląskiego Banku Transzytowego S. A. Katowice

ulica św. Jana 11 — Tel. 1083 i 1136

**Główna wygrana**

**zł 650000**

oraz wygrane po zł 400.000.—, 250.000.—,  
100.000.—, 75.000.—, 60.000.—, 50.000.—,  
30.000.—, 25.000.—, i t. d. na ogólną sumę

**zł 20.000.000.—**

co drugi los wyrywa.

28x71 Cena losów niezmienną:

Caty los zł. 40, pół losu zł. 20, ćwierć losu zł. 10.

We własnym interesie każdy gracz powinien

w naszej szczęśliwej kolekturze.

Zamówienia wysyłamy odwrotną pocztą.

Rachunek P. K. O. 300.649.

**Przewiduje się brak losów.**

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd  
pocztowy, na miesiąc **listopad 1927**  
wychodzący w Katowicach dziennik

**„Polska Zachodnia”**

Imię i nazwisko:

Adres:

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć

Podpis urzędnika

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd  
pocztowy, na miesiąc **listopad 1927**  
wychodzący w Katowicach dziennik

**„Polska Zachodnia”**

Imię i nazwisko:

Adres:

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć

Podpis urzędnika

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd  
pocztowy, na miesiąc **listopad 1927**  
wychodzący w Katowicach dziennik

**„Polska Zachodnia”**

Imię i nazwisko:

Adres:

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć

Podpis urzędnika